

Liczba zatrudnionych osób w zakładach uspołecznionych powiększyła się w pierwszych 3 miesiącach r.b. o 42 tysiące. Większość znalazła zatrudnienie w przemyśle budowy maszyn. Handel z Niemcami zachodnimi osiągnął w I kwartale 51 r. obrót nie dorównujący nawet w 50% obrotowi z takiegoż okresu roku 1950. Odzwierciedla to w pełni sytuację, panującą w handlu międzystrefowym. W handlu zagranicz-

nym sytuacja przedstawia się inaczej. Wymiana towarowa między Z. S. R. R. a krajami demokracji ludowej, oraz Chinami ludowymi rozwija się coraz lepiej.

W handlu detalicznym notuje się poważny wzrost obrotów. Przypisuje się to podniesieniu poziomu życia szerokich warstw ludności w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Michał Zakrzewski

ZYCIE KULTURALNE

Sześć lat istnienia Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej. W Berlinie odbyło się uroczyste posiedzenie Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w związku z 6-leciem jej istnienia. Posiedzenie odbyło się pod hasłem: „Chrześcijańscy demokraci naprzód do walki o pokój”. Pierwszy przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Otto Nuschke przedstawił w referacie polityczny rozwój CDU w ubiegłych sześciu latach. Szczytowy punkt jego referatu stanowiło potwierdzenie niezłomnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim dla przywrócenia jedności Niemiec i dla zdecydowanej walki o pokój. Nuschke apelował do prezydium i wszystkich członków CDU, ażeby zdali egzamin wobec historii w zakresie kardynalnej kwestii narodu niemieckiego, kwestii wojny lub pokoju, życia lub śmierci. Generalny sekretarz Gerald Goetting podkreślił w swym przemówieniu udział CDU w przygotowaniu i w przeprowadzeniu plebiscytu ludowego w sprawie remilitaryzacji Niemiec. Podziękował on wszystkim członkom, którzy swoją pracą przyczynili się do wyjaśnienia chrześcijańskim, iż plebiscyt ma na celu uratowanie pokoju przed zakusami imperializmu amerykańskiego. Szczególne zadanie CDU w walce o utrzymanie pokoju polega na tym, że pozostanie ona po plebiscycie w ścisłym kontakcie

z duchowieństwem obydwu wyznań, ażeby je pozyskać dla walki o pokój.

Wypowiedź Nuschkego w sprawie swobód kościelnych w NRD. W Norymberdze złożył ważną wypowiedź wobec przedstawicieli prasy zachodniemieckiej przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Otto Nuschke. „Życie kościelne może się w naszej Republice swobodnie rozwijać — powiedział Nuschke. — Swobodę Kościołom gwarantuje konstytucja. Duchowieństwo w Niemieckiej Republice Demokratycznej wielką wagę przykładła do tego, by liczne przeciwieństwa wyznaniowe w Niemczech zachodnich mogły zostać wyrównane. Przewodniczący CDU podkreślił również, że współpraca między Kościołami we wschodnich i zachodnich Niemczech cierpi wskutek nieszcześliwych granic międzystrefowych, i oświadczył, że witalny z zadowoleniem porozumienie nie tylko w sprawach kościelnych, ale również gospodarczych i politycznych między wschodem a zachodem.

Pierwsze posiedzenie generalnego synodu ewangelicko-luterskiego. Prezydent generalnego synodu zjednoczonego Kościoła ewangelicko-luterskiego, dr Bloetz ze Szlezewiku-Holsztynu oświadczył w czasie otwarcia pierwszego posiedzenia tegoż synodu w Roz-

toce: „Pracą swoją przyczyniamy się do utrzymania pokoju na tym świecie, który jest pragnieniem całego chrześcijaństwa i który posiada największe znaczenie dla każdego luteranina”. Zachowanie nauki Lutera w jej czystości i dążenie do zjednoczenia, wszystkich Kościołów ewangelicko-luterskich stanowiło zasadniczy temat referatu bawarskiego biskupa krajowego, D. Meisera. Uznał on za bardzo pożądaną rzeczową, teologiczną dyskusję nad doktryną luterską i jej odchyleniami. Głównym przedmiotem dalszych obrad synodu było przygotowanie ekumenicznego posiedzenia roboczego Luterskiej Rady Światowej, która się zbierze w roku przyszłym w Hanowerze, pierwszy raz na ziemi niemieckiej.

Odezwa duchowieństwa niemieckiego w sprawie plebiscytu przeciwko remilitaryzacji. Niemiecki Komitet Pokoju opublikował odezwę duchowieństwa niemieckiego obydwu wyznań, zwracającą się do wszystkich chrześcijan w Niemczech i wzywającą ich do poparcia plebiscytu przeciwko remilitaryzacji oraz do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w tym roku. Odezwa cytuje następujące oświadczenie prezydenta Kościoła ewangelickiego w Hessen-Nassau, Martina Niemoellera, złożone w Magdeburgu w dn. 24 kwietnia rb.: „W okresie faszyzmu Kościół zawinił, ponieważ był Kościołem milczącym. Teraz musi on więc wszystko uczynić, ażeby swoich członków pozyskać do walki o pokój”.

Nowa niemiecka kultura w budowie. W czasie głosowania narodowego w sprawie remilitaryzacji minister oświaty NRD, Paul Wandel, przedstawił bilans dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie budowy nowej, demokratycznej kultury niemieckiej. Za jedno z najważniejszych osiągnięć młodej Republiki Demokratycznej w dziedzinie kultury uznał on „demokratyczną reformę szkolnictwa. „Nasze szkoły — oświad-

czył min. Wandel — niegdyś miejsca drylu i duchowego oraz fizycznego przygotowania do wojny, stały się szkołą pokoju, ważną dźwignią walki o pokój”. Liczba nauczycieli wzrosła w stosunku do roku 1945 o przeszło 30.000 a plan 5-cioletni przewiduje wykształcenie przeszło 25.000 nowych, kwalifikowanych nauczycieli. Dzieci niemieckie zdobywają wiedzę z nowych podręczników szkolnych i wszystkie te wskazania życiowe, których one potrzebują w walce o pokój i o kształtowanie nowego, szczęśliwego życia w nowych, szczęśliwych Niemczech. Jednym ze szczególnych rysów demokratycznej reformy szkolnej jest rozpoczęte przewycięzanie spowodowanego feudalizmem i imperializmem wsteczności.

O jedność literatury niemieckiej. Pisarze: Bernard Kellermann, Anna Seghers i Peter Huchel, członkowie niemieckiego ośrodka PEN, skierowali list otwarty do prezydium niemieckiego PEN na ręce prof. Hermanna Friedmanna. W liście tym wspomniani pisarze protestują przeciwko niedemokratycznym metodom wyborczym, stosowanym w tej organizacji. Wyrażają oni jednocześnie przekonanie, że takie metody szkodzą jedności literatury niemieckiej.

Owacje w Niemczech dla polskiej sztuki ludowej. W wyniku układu kulturalnego, zawartego między NRD a demokracjami ludowymi przybył już do Niemiec szereg wybitnych dyrygentów, wirtuozów i solistów. Szczytowy punkt tych niezmiernie płodnych spotkań stanowił pierwszy występ chóru i orkiestry radia krakowskiego przed robotnikami berlińskimi w obecności prezydenta Wilhelma Piecka, premiera Otto na Grotewohla, radzieckiego ambasadora Puszkina i polskiego ambasadora Izydorezyka. Koncert stał się żywą manifestacją przyjaźni niemiecko-polskiej. Z każdą pieśnią zapal stu-

ehaczy wzrastał do tego stopnia, że musiano wiele nowych pieśni polskich i radzieckich ponownie odśpiewywać. Generalny sekretarz Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Karl Wloch dał wyraz uczuciom audytorium, gdy nazwał koncert ten „koncertem pokoju i przyjaźni”.

Dwie książki niemieckie o Polsce ludowej. W Niemieckiej Republice Demokratycznej ukazały się dwie książki, które niewątpliwie przyczynią się do bliższego zaznajomienia ludności NRD z życiem i osiągnięciami nowej Polski. Pierwszą książkę stanowi przekład niemiecki zbioru reportaży Karola Małcużyńskiego pt. „Z drugiego brzegu” (Vom anderen Ufer), opowiadających o Pomorzu Zachodnim i o Dolnym Śląsku. Drugą książkę napisał niemiecki poeta i dziennikarz, Henryk Kisch. Nosi ona tytuł: „Nieznany sąsiad” (Der unbekante Nachbar) i uzasadnia konieczność uznania granicy Odra—Nysa. Obydwie publikacje wydało Niemiecko-Polskie Towarzystwo Stosunków Dobrosąsiedzkich w swym wydawnictwie „Blick nach Polen”. O książce Małcużyńskiego pisze m. in. recenzent Rudolf Leonhard: „Autor opisuje swoje spostrzeżenia ze Szczecina i jego portu, z Wrocławia i całego Dolnego Śląska. To, co on nam opisuje, jest nieledwie cudem. Z książki tej dowiadujemy się, by posłużyć się słowami Henryka Kischa, że obszary te „w niczym nie są podobne do tych, jakie pozostawiły wówczas ich niemieccy mieszkańcy”. Znaczący to, że autor gruntownie rozprawia się z kłamliwym twierdzeniem, jakoby Polacy nie potrafili przetrzeźnić tych zorganizować, doprowadzić do ładu i wyzyskać gospodarczo. Zburzenie tego kłamstwa stanowi główny cel książki. Lecz obok tego autorowi szło o pokazanie gigantycznego dzieła odbudowy Ziemi Odzyskanych, możliwego jedynie dzięki zastosowaniu metod socjalistycznego planowania.

Pojawienie się książki Kischa, jak stwierdza krytyka niemiecka, niweczy pretekst do nieznajomości wśród rzeszy niemieckich ich wschodniego sąsiada. Świetnie napisana praca Kischa daje krótką historię Polski, z której „czytelnicy niemieccy dowiadują się bolesnej prawdy o tym, w jak dużym stopniu dzieje Polski są dziejami niemieckiej agresji” — pisze „Tägliche Rundschau”. Ten sam organ dodaje, że nie będzie można w przyszłości mówić o konieczności uznania przez Niemców granicy Odra—Nysa nie przestudiowawszy poprzednio gruntownie książki Kischa. Krytyka zauważyła, że niezwykle interesujące jest to, iż obydwaj autorzy, nieznani sobie wzajemnie, w tak wielu punktach są ze sobą zgodni.

Szkoła im. Bolesława Bieruta w Halle. Wśród wielkiego zapału młodych pionierów i członków Związku Młodzieży Niemieckiej nastąpiło za zgodą wiceministra oświaty Rzeczypospolitej Polskiej, ob. Krassowskiej przemianowanie szkoły pokojowej „Friedensschule” w Halle na szkołę im. Bolesława Bieruta.

Dalsza poprawa warunków życiowych inteligencji technicznej w NRD. W związku z realizacją planu 5-letniego, wymagającą dalszego wzrostu produkcji przemysłowej oraz dalszego podwyższenia stopy życiowej całej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej, szczególna rola do odegrania przypadła inteligencji technicznej. Dlatego rząd NRD wydał szereg ustaw, mających na celu zwiększenie twórczej inicjatywy naukowców, techników i inżynierów oraz wzmocnienie ich poczucia odpowiedzialności wobec swego narodu. Ustawy przewidują poważne podwyższenie wynagrodzeń i premij inteligencji technicznej, wprowadzają tytuł honorowy „zasłużonego naukowca i technika” jako odznaczenie dla tych, którzy wyjątkowo zasłużyli się w dziedzinie postępu technicznego w

przemysłu, kolejnictwie, budownictwie, dalej przewidują one zawieranie osobnych umów służbowych z wysoko kwalifikowanymi specjalistami, dodatki do wynagrodzeń po odpowiedniej wysłudze lat oraz wysokie emerytury (60% normalnej pensji).

Pierwszy niemiecki kongres kultury. W Lipsku odbył się pierwszy niemiecki kongres kultury, w którym udział wzięli w równej mierze intelektualiści z Niemiec wschodnich i Niemiec zachodnich. Po wielkiej mowie poety Johannes Bechera rozpoczęła się dyskusja, w której szczególnie ważne słowa wypowiedział minister oświaty NRD, Paul Wandel. Dał on ponowny wyraz szczerzej gotowości rządu NRD do przeprowadzenia ogólnoniemieckiej rozmowy z oficjalnymi czynnikami Niemiec zachodnich, ażeby przedyskutować najelementarniejszą kwestię bytu narodu niemieckiego, jaką jest stworzenie warunków do szybkiego wprowadzenia jedności Niemiec na pokojowej i demokratycznej podstawie. „Chcemy — powiedział min. Wandel — aby Niemcy wzajemnie ze sobą rozmawiali a nie, by do siebie strzelali”. — Na kongresie przemawiał też w imieniu kolektywu pisarzy tzw. „Grupy 50”, znany

pisarz katolicki Karl Reinhold Doederlin. Oświadczył on, że kongres lipski zadaje kłam rozpowszechnionym w Niemczech zachodnich pogłoskom, jakoby zachodnio-niemieccy autorzy przybyli do Lipska po to, by stać się funkcjonariuszami komunizmu. Kongres dowodnie wykazał, że miał on na celu wyzwolenie ludzi z niedoli materialnej i propagowanie idei pokoju. Na zakończenie swego przemówienia Doederlin powiedział: „Przybyliśmy do Lipska, ażeby powstrzymać upadek sztuki w Europie”. Kongres zakończył swoje obrady jednogłośnie uchwaleniem manifestu, w którym uczestnicy Kongresu domagają się m. in. zniesienia przeszkód uniemożliwiających podróżowanie z jednej części Niemiec do drugiej, wspólnej wymiany uczonych, artystów, wystaw, książek i czasopism, a jako dewizę dalszej swej działalności wybierają zdanie: „Nigdy Niemcy nie mogą stać się ponownie polem bitewnym”. Kongres wybrał komisję koordynacyjną dla pogłębienia nawiązanych już uprzednio niei współpracy z intelektualistami zachodnio-niemieckimi i dla przygotowania podobnego kongresu w lipcu 1951 r. w Niemczech zachodnich.

Aleksander Rogalski